

Łódź

**CENA NUMERU
25 gr.**

**Cena prenumeraty
w Łodzi**

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

**XXXV rok
istnienia.**

Redakcja i Administr.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Sobota, 13-go grudnia

№ 343

Amnestja dla więźniów politycznych

**O uchwalenie jej ma rzekomo Rząd wystąpić
z wnioskiem do Sejmu**

W kołach politycznych rozeszły się dziś pogłoski, że Rząd zamierza w najbliższych już dniach wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie amnestji.

Amnestja ta miałyby się odnosić do całego szeregu przestępstw przede wszystkim natury politycznej, a więc m. in. w związku z wystąpie-

niami na zgromadzeniach publicznych, nieposzanowaniem władzy i t. d.

Ma ona dotyczyć również przestępstw i nadużyć wyborczych.

W razie sprawdzenia się tych pogłosek uległaby umorzeniu sprawa więźniów brzeskich i w takim wypa-

dku, nie doszłoby do żadnych procesów brzeskich.

Pogłoski o jakoby zamierzonej amnestji były bardzo gorąco komentowane przez posłów i senatorów, którzy z niecierpliwością wyczekują wyświecenia tajemnicy brzeskiej przed forum sądowym.

Wniosek o uwolnienie pos. Korfantego

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu Śląskiego

KATOWICE, 12.12. Odbyło się posiedzenie komisji regulaminowej Sejmu Śląskiego, na którym uchwalono wniosek o zawieszenie postępowania sądowo-karnego i zwolnienie posła Korfantego na czas sprawowania mandatu poselskiego. Za wnioskiem oświadczyło się 4 posłów (3 z Katolickiego Bloku Ludowe-

go i 1 z Kl. Niemieckiego). Przeciwko wnioskowi głosowali 3 członków Nar.-Chrześc. Polskiego Zjednoczenia Pracy.

Wniosek ten wejdzie na plenum Sejmu Śląskiego, które odbędzie się dziś w sobotę dnia 13 bm.

—0—

CHRONIKA TELEGRAFICZNA

**WALKA Z BEZROBOCIEM
w STANACH ZJEDNOCZONYCH**

Amerykański senat uchwalił projekt ustawy o budowie szeregu gmachów użyteczności publicznej, przyjęły już przez izbę reprezentantów, celem zaradzenia bezrobociu. Senat zwiększył jednakże ze 110 do 115 milionów dolarów przewidywane na ten cel wydatki. Projekt ustawy przeło odesłany będzie ponownie do izby reprezentantów.

ZAWIESZENIE EMIGRACJI DO BRAZYLJI

Dzienniki podają, że rząd przygotowuje dekret, zawieszający imigrację do Brazylii, celem ochrony interesów swych obywateli.

ŚMIERC GENERALA ANDERSONA

W Londynie zmarł wczoraj generał sir Warren Hastings Anderson, który w czasie wojny światowej zajmował wybitne stanowisko w głównym sztabie wojsk sojuszniczych w Turcji.

WIELKI POŻAR w STAMBULE

United Press donosi ze Stambułu: Olbrzymi pożar wybuchnął w północnej dzielnicy Stambułu — Besitkas. Kilkaset domów padło pastwą płomieni. Ponieważ większość budynków w okolicy jest drewniana, zachodzi obawa rozszerzenia się pożaru. Kemal basza udał się osobiście do zagrożonej dzielnicy.

tra Rymka, ucznia szkoły handlowej, Wasyla Jackiwa, Romana Lebyfowicza i Juljana Wańczuka, uczniów 8 klasy gimnazjum oraz Juljana Majdę, Juljana Ruszczyka, Stefana Luczaka i Aleksego Bodnara. Wszyscy oskarżeni są z art. 58 k. k.

Dalsze śledztwo, którego szczegóły trzymane są tymczasem w tajemnicy — w toku.

Pod Alfonssem tron się chwieje

Zaburzenia w Hiszpanji

PARYŻ, 12.12. Z Madrytu donoszą: W różnych miejscach miasta doszło wczoraj do starć między policją a tłumem strajkujących robotników.

W Kadyksie, gdzie jak wiadomo ogłoszono strajk generalny, strajkujący napadli na

hotel „Atlantico”, którego służba nie chciała przyłączyć się do strajku. Większość cudzoziemców opuściła hotel w panice. Policja rozprężyła tłumy strajkujących, które usiłowały zatrzymać i przewracać na ulicy przechodniów.

Proces sabotażystów ukraińskich 96 oskarżonych przed sądem

STRYJ, 12.12. Przed tutejszym sądem powiatowym toczyła się w ciągu ubiegłych dwóch dni rozprawa przeciw 96 osobom, oskarżonym o przynależność do tajnego stowarzyszenia ukraińskiego, o werbowanie członków i t. p. Stowarzyszenie to działało pod maską drużyn harcerskich w wieku pozaszkolnym. Wśród oskarżonych figurują przeważnie słuchacze wyższych uczelni oraz czes-

wo młodzież robotnicza.

Na wniosek obrony, która zażądała powołania całego szeregu nowych świadków, proces odroczone.

W dniu odbywającej się rozprawy, policja śledcza wykryła działającą na terenie Stryja wywrotową ukraińską organizację wojskową, do której wciągnięto uczniów miejscowych szkół. Aresztowano m. in. Pio-

Francja bez rządu

Gabinet się nie łączy

PARYŻ, 12.12. Powierzenie misji tworzenia rządu sen. Steegowi nie wróży zdaniem kół politycznych zlikwidowania trwającego już od 7 dni przesilenia rządowego. Przeważa przekonanie, że Steegowi nie uda się utworzyć gabinetu zdolnego do dłuższego życia.

W celu pozyskania współpracy radykałów Steeg zdecydował się utworzyć gabinet o zabarwieniu lewicowym. Obliczenie głosów wykazuje, że gabinet taki upadnie już w dniu, w którym pojawi się przed izbą deputowanych.

Tego rodzaju sytuacja skłania koła poli-

tyczne do przypuszczeń, że sen. Steeg zrzeknie się swej misji i wskaże prezydentowi republiki na Brianda, jako jedyne gęź za stanu, który zdoła zażegnać obecny kryzys.

O ileby Briand, jak to przypuszczają niektóre poważne dzienniki, misji tworzenia rządu nie przyjął, wówczas należy się liczyć z ponownym powołaniem sen. Laval'a.

Dzienniki prawicowe nie wierzą jednak, by w ten sposób udało się rozwiązać sytuację polityczną, stworzoną przez głosowanie w senacie.

W Sowietach bez zmian

W dalszym ciągu egzekucje

MOSWA, 12.12. W Piotrógradzie ogłoszono wyrok sądu sowieckiego w sprawie robotników fabryki „Wulkan”, oskarżonych o należenie do kontrrewolucyjnej organizacji sabotażowej. Z 20 oskarżonych dwu — Polaka Stańczyka i niejakiego Guldina — skazano na karę śmierci. Pozostałych 18 oskarżonych, sąd skazał na 10 lat ciężkiego wię-

zienia. **MOSKWA, 12.12.** Z wyroku sądu sowieckiego w Piotrógradzie rozstrzelano burżuazjów sowieckich spółdzielni: Mazanowa i Czyczyka, którzy dwa miesiące temu skazani byli na karę śmierci pod zarzutem sabotażu w dziedzinie apro wizacji.

O mistrzostwo Europy w pływaniu

Walczy Polak Bocheński

PARYŻ, 12.12. Sensacyjny mecz dwu najszybszych w chwili obecnej, poza Węgrem Barany'm, pływaków Europy Bocheńskiego (Polska) i Tavis'a (Francja) odbędzie się ostatecznie 13 b. m. w Paryżu na dystansie 100 metrów

Spotkanie to wzbudziło wielkie zainteresowanie w futejszych kołach sportowych. Bocheński bronić będzie pucharu Levy'go zdobytego w roku ubiegłym. Tavis zamierza pobić rekord francuski na 100 mtr.

GIEŁDY.

Warszawa, 12-go grudnia
Waluty: Dol. St. Zjed. 8,89%
Dewizy: Belgia 124,70 Budapeszt 156,08
Holandia 359,48 Londyn 43,34 i pół Nowy Jork 8,915 Nowy Jork (Kabel) 8,924 Paryż 35,07 Praga 26,46% Szwajcaria 173,20 Stockholm 239,50 Włochy 46,73 Wiedeń 155,57

Obroty dewizami mniejsze, tendencja niejednolita; wyższy urzędowy kurs dolara Dolar w obrotach prywatnych 8,89 i pół Rubel złoty 4,69 i pół Gram czystego złota 5,9244

Papiery procentowe. 3 proc. pożycz. budowlana 50,00; 5 proc. państwowa pożycz. premjowa dolarowa 56,50 8 proc. L. Z. Banku gospod. kraj. 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (zł. 161,68) 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.) 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.) 4 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (zł. 161,68) 7, proc. L. Z. Banku rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 53,00, 5 proc. L. Z. Warszawy 57,24 8 proc. L. Z. Warszawy 72,00 — 71,75 8 proc. L. Z. m. Łodzi 68,50 8 proc. m. Piotrkowa 63,50 10 proc. m. Radomia 78,00 10 proc. m. Siedlec 77,00 6 proc. oblig. VI pożycz. konw. m. Warsz. 1926 r. 8 i 9 em. 50,75 8 proc. oblig. budowl. B. G. K. 93,00 (w proc.)

Akcje: Bank Polski 154,75 Bank Zachodni 70,00 Sole potasowe 92,00 Warsz. Tow. fabr. cukru 33,50 (bez kuponu) Łazy 1,60 Wegiel 36,50 Modrzejów 9,50 Norblin 32,00 Starachowice 13,00

Tendencja dla pożyczek państwowych utrzymana przy obrotach bardzo małych Tendencja dla listów zastawnych przeważnie słabsza, dla akcji przeważnie utrzymana.

PRZEZ RADJO

SOBOTA, dnia 13 grudnia 1930 r.

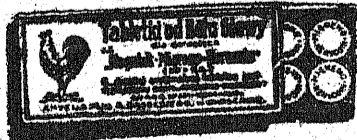
- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
- 14.30 Przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. H. Mościcki
- 15.50 „Cukier na rynku światowym” — wygłosi dr. W. Ormicki
- 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.45 Kącik dla młodych talentów
- 17.15 „Czteryśta uderzeń skrzydeł na serce” wygłosi prof. St. Sumiński
- 17.45 Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży
- 18.15 Koncert dla młodzieży
- 19.10 Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków ogółu rolników
- 19.25 Płyty gramofonowe
- 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy
- 19.55 Płyty gramofonowe
- 20.00 Feljton: „Twarz i maska” — wygł. Irena Dehnelówna
- 20.15 „Nastroje w Warszawie i w kraju po wybuchu powstania listopadowego” — wygł. pułk Henryk Eyle
- 20.30 Koncert muzyki żydowskiej
- 22.15 Płyty gramofonowe
- 23.00 Muzyka taneczna

—:O:—



Ostrzeżenie.

Cheąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem” „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporzędywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko: 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Płyn na porost włosów



Edmund WASILEWSKI

PIOTRKOWSKA 152

poleca:

Modne i dobre towary na płaszcze damskie,
Na garnitury męskie i palta.
Futra z Warsz. Polskiej Wytwórni na kołnierze i spody.
Duży wybór.

Przyszłość należy do nas

Minęły wybory. Wszyscy wiemy, w jakich warunkach one się odbywały. Warunki te dały większość blokowi rządowemu. Powodzenie Be-Be zawdzięcza głównie ziemiom wschodnim, gdzie Sanacja wzięła przeważną liczbę mandatów. Na wschodzie są nawet okręgi, w których Blok Bezpartyjny zagarnął wszystkie mandaty. Już ten jeden fakt świadczy, czemu Sanacja zawdzięcza swoje powodzenie wyborcze. Tam właśnie, gdzie wyborca jest najmniej uświadomiony, najbardziej nierozgarnięty — tam Be-Be uzyskała największy sukces, tam metody sanacyjne dały „najlepsze rezultaty”.

Im bardziej na zachód, tem sukcesy sanacyjne są mniejsze. Widać z tego, iż nacisk wyborczy w okręgach czysto polskich dawał gorsze rezultaty wyborcze. Na ziemiach, o przewadze ludności polskiej, sukces odniosła lista narodowa. Stronnictwo Narodowe na ziemiach tych powiększyło znacznie swój stan posiadania. Objawia się to i w liczbie mandatów i w ilości głosów.

Stronnictwo Narodowe prawie podwoiło liczbę posłów. W poprzednim Sejmie Klub Narodowy liczył 37 posłów, a teraz przeszło z listy narodowej 63. W roku 1928 głosowało za naszym obozem przeszło 900 tysięcy wyborców, a teraz 1 milion 600 tysięcy. Zdobyliśmy więc około 700 tysięcy głosów więcej. Jeżeli jeszcze uwzględnimy, iż w kilku okręgach w „cudowny sposób” zakwestjonowano tysiące głosów czwórki, a w innych unieważniono nasze listy, to sukces nasz objawia się w całej pełni.

A przytem trzeba uświadomić sobie, w jakich warunkach zdobyliśmy tę ilość głosów. Narodowcy byli prześladowani. Prasę naszą kneblowano. Pozamykano szereg drukarni, w których wychodziły pisma narodowe. W więzieniach znalazło się wielu naszych działaczy. Uniemożliwiano nam odbywanie zebrań przed wyborczych. Wyborca, głosujący za listą narodową, nie mógł liczyć na żadne korzyści materialne, ale wprost przeciwnie, narażał się na prześladowania i szkany, które nietylko szły w kierunku ograniczenia jego wolności osobistej, ale także bardzo często narażały na szwank jego interesy i bardzo często groziły mu ruiną.

Mimo tego wszystkiego obóz narodowy odniósł sukces, a liczba naszych zwolenników powiększyła się znacznie. Wzrosliśmy w siły w walce. Walka ta zahartowała naszych zwolenników, zwała nas wewnętrznie, pogłębiła zrozumienie naszej idei i programu.

Pokazało się, iż jedynym obozem, który jest w stanie przeciwstawić się Sanacji, są narodowcy. Śmiało też możemy powiedzieć, iż tylko nasz obóz może poprawić stosunki w Polsce, iż on tylko ma program jasny i wyraźny. Przytem przebieg wyborów wykazał, iż obozem ruchu dynamicznego w Polsce jesteśmy tylko my. Wyborcy głosowali za nami z przekonania, a bardzo często w okresie przed wyborczym przekonania narodowe objawiali z entuzjazmem.

Zwłaszcza młodsze pokolenie stanęło pod naszym sztandarem. Przyszłość więc należy do nas. Młodzież bowiem będzie coraz bardziej zasilala nasze szeregi, a to da nam nietylko wzmocnienie liczebne naszego obozu, ale coraz bardziej wzmacniać będzie dynamikę naszego kierunku.

Nie jest to tylko nasze zdanie. Tak mówi o nas i nasi przeciwnicy polityczni. Tak także oświetla wynik wyborów w Polsce prasa zagraniczna rozmaitych krajów. Piszą o tem Niemcy, Francuzi, Anglicy i Włosi. Organ faszystów włoskich „Corriere della Serra” podnosi sukces Stronnictwa Narodowego i wzmocnienie się jego wpływów w masach i tak charakteryzuje nasz obóz:

„Prawica narodowa niemal podwoiła liczbę swoich posłów. Jest to jedyne stronnictwo,

które prawdziwie zasługuje na tę nazwę zarówno co do liczby, jak i wartości ludzi, którzy do niego należą”.

Obóz narodowy po wyborach w dalszym ciągu będzie prowadził pracę w ustalonym kierunku. Nic nas nie zastraszy. Uważamy bo

wiem, iż tylko nasz program może stworzyć warunki dla Wielkiej Polski,

Zewrzyjmy więc jeszcze bardziej szeregi, zaciśnijmy dłonie i przygotujmy się do dalszej walki pod narodowym sztandarem.

—1000—

„SEJM NIEMY”

Mniejszość pewna poparcia większości społeczeństwa

„Gazecie Warszawskiej” daje do myślenia wyjazd p. Świtalskiego do p. Prezydenta po zatwierdzenie i jego „expose” sprowadzające parlament do roli „sejmu niemego”.

Jeszcze nie tak dawno w okresie pierwszego upojenia prasa sanacyjna zapewniała opozycję, że poza ingerencją w zakres działania władzy wykonawczej pozostanie jej pole do szerokiej — ba! nawet surowej — krytyki i kontroli rządu. Nie wierzyliśmy tym zapewnieniom.

Czy p. Świtalski zdoła wprowadzić w życie swój program niemego sejmu, to

jest jeszcze sprawą otwartą. Opozycja posiada jeszcze dość siły i środków, aby nie pozwolić odebrać sobie głosu. Także i opinia publiczna poza sejmem będzie miała w tej sprawie coś do powiedzenia.

Sejm niemy musi mówić i będzie mówił nie tylko to, co za stosowne uzna p. Świtalski w porozumieniu z rządem. Sejm, ściśle biorąc — jego mniejszość, nie pozwoli sobie odebrać prawa kontroli. W walce tej mniejszość sejmu może być pewna poparcia większości społeczeństwa”.

Straszliwa hańba współczesnego życia polskiego

Interpeacja w sprawie więzienia w Brześciu

Więzienie w Brześciu było dla uwięzionych, przeciw którym do dziś dnia jakiegokolwiek uchwytnego oskarżenia nie jest znane, kaźnią beprzykładną w prawidłowym więzienictwie. Więźniowie byli nietylko nękanymi i głodzeni, ale bici przez oficerów, lub wręcz kałowani, a nawet pozbawieni pociechy religijnej, gdy się jej domagali. W świetle grozą przejmujących wiadomości, które dzisiaj już są zebrane szczegółowo o znęcaniu się nad poszczególnymi uwięzionymi, przedstawia się to więzienie w Brześciu jako straszliwa

hańba współczesnego życia polskiego, od której musi się odciąć wszystko, co jest zdrowem i uczciwym w społeczeństwie. Jest to sprawa rządu w Polsce i sposobu używania przezeń władzy, którą ma w rękę, jego stosunku do obowiązujących w państwie polskim praw, sprawa sędziów i prokuratorów ich sumienia i ich szacunku dla prawa, sprawa czci munduru, noszonego przez wojsko polskie, sprawa naszego oblicza narodowego wobec świata, wreszcie sprawa całej naszej cywilizacji.

GDY PRZYCHODZI PRZEDSTAWIC EL. B. B.

Wszystkie sprawy należy poniechać

W listopadzie odbywało się w Sochaczewie zebranie nauczycielskie, któremu przewodniczył inspektor szkolny p. Kiełański. W czasie zebrania na salę wszedł starosta sochaczewski w towarzystwie posła Polakiewicza. Starosta zwrócił się do inspektora z żądaniem przerwania wykładu, gdy... „teraz będzie przemawiał p. poseł Polakiewicz”. Inspektor oparł się temu bezzasadnemu żądaniu, motywując, że jest to zebranie, poświęcone sprawom szkolnym, na które sprowadzono specjalnie prelegenta z Warszawy. Jeśli tedy p. Polakiewicz chce przemawiać — to musi poczekać, aż się skończy zebranie.

Tak się też stało. P. Polakiewicz przemawiał po ukończeniu zebrania, oświadczając, że stanowisko inspektora wskazuje, że jest

on wrogiem marszałka.

Nie pozostało oświadczenie to bez skutków. Nazajutrz inspektor Kiełański został wezwany do Warszawy i w rezultacie przeniesiono go na emeryturę.

Steroryzowani nauczyciele z Sochaczewa objędzali „teren”, agitując za „jedyneką”.

**Nieście pomoc
najbardziej potrzebującym!**

Nowa zbrodnia G. P. U.

Sekretarz przedstawicielstwa sowieckiego w Rzymie zastrzelony i spalony

Nagła śmierć pierwszego sekretarza sowieckiego przedstawicielstwa w Rzymie, Lewina wzbudziła szereg sensacyjnych wersji, które wiążą się z łańcuchem przestępstw popełnionych przez zagraniczne agentury GPU, na oporach „dygnitarzach” sowieckich.

Już sam fakt nagłej śmierci w gmachu poselstwa Lewina i sposób w jaki wiadomość ta została zakomunikowana rzymskiej prasie wzbudza poważne podejrzenia, iż nie było to samobójstwo, lecz zabójstwo.

W godzinach popołudniowych pisma rzymskie otrzymały nekrolog Lewina, przy czym o ogłoszenie zostało skierowane nie do działu o ogłoszenia, lecz do... redaktorów politycznych. Tej samej nocy trup został wywieziony do krematorium i spalony przed upływem przepisanego dwudziestu czterech godzin, a powszechną uwagę zwróciło iż do spalania zwłok został użyty specjalnie przywieziony z przedstawicielstwa sowieckiego inżynier.

„Daily Mail” za pośrednictwem swego korespondenta rzymskiego podaje następujące szczegóły, dotyczące zagadkowej śmierci Lewina.

„Zapewnia się tu niemal powszechnie, że Lewin został skazany na śmierć i zgładzony przez tajnych agentów sowieckiej policji politycznej za wyjawienie niektórych tajemnic związanych z niedawnym zawarciem włosko-sowieckiej umowy handlowej i pobytom Litwinowa w Rzymie.

Oficjalna wersja przedstawicielstwa sowieckiego opiewająca, iż Lenin popełnił samobójstwo, nie znajduje tu żadnego posłuchu. Według posiadanych wiadomości, niezdem-

nowanych dotychczas przez posła sowieckiego do Rzymu przybyli przed kilkoma dniami dwaj wybitni przedstawiciele GPU, dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie zdradzonych tajemnic rządu sowieckiego. Podejrzenia skierowały się przeciwko Lewinowi i tego samego dnia w gmachu ambasady sowieckiego od było się przesłuchanie kilku urzędników, po czym nastąpiło kilkogodzinne przesłuchanie Lewina. Lewin miał się rzekomo przyznać pod naciskiem nieodpartych argumentów, do wyjawienia tajemnic i kiedy opuszczał gabinet jeden z czekistów wystrzelił mu w tył głowy.

W kołach dyplomatycznych Rzymu gdzie Lewin był dobrze znanym i wyróżniał się wśród dyplomatów sowieckich wybitną inteligencją, ganuje głębokie przekonanie iż pierwszy sekretarz poselstwa sowieckiego padł ofiarą nowej zbrodni czekistów.

Dziennikarzom włoskim, którzy usiłowali otrzymać jakiegokolwiek bliższe informacje o śmierci, ambasada sowiecka odmówiła wstępu do gmachu, a rodzina Lewina opuściła Rzym udając się w niewiadomym kierunku.

Po ukazaniu się pierwszych wzmianek o zagadkowej śmierci Lewina w prasie włoskiej zapanowała znaczna konsternacja w sferach sowieckich, poczem na usilne rządanie posła sowieckiego wydane zostało polecenie do całej prasy rzymskiej by sprawy tej nie porusza no więcej.

Korespondent „Daily Mail” dla zakomunikowania wyżej podanej wiadomości o całej tej zagadkowej sprawie, zmuszony był udać się do Szwajcarii.

Dr. Tomaszewski skazany na 6 mieś. więzienia

UNIEWINNIONY Z ZARZUTU USIŁOWANIA ZABOJSTWA

Wczoraj w poł. we Lwowie zakończyła się sensacyjna rozprawa lekarza dr. Tomaszewskiego, o postrzelenie kadeta Zamorskiego. Sąd uwolnił oskarżonego od zarzutu popełnienia tej zbrodni, zasądził go jednak za wymuszenie pod groźbą rewolweru ustalenia daty ślubu u podwładnego, udaremnienie egzekucji i

o sprzeniewierzenie 4,000 zł., na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata. Prokurator i obrona wnieśli rekurs od wyroku.

Proces obfitował w szereg sensacyjnych momentów erotycznych i zgromadziła tłumy publiczności, żadnej wrażeń.

Klęska znachorstwa

W całym kraju znachorzy żerują na ciemności mas

W lekarskich kołach zarówno w stolicy, jak i w całym kraju podnoszą się silne głosy protestów przeciwko szerzeniu się znachorstwa w różnych formach.

Publiczność chętnie korzysta z porad pokątnych „lekarzy”, leczących czy to ziołami, czy jakimiś zabiegami magnetycznymi, czy wreszcie jak to bywa często po wsiach „odczynianiem uroku”.

Faktem jest, że ludzie nawet zupełnie inteligentni w cierpieniach przewlekłych zwłaszcza zwracają się do znachorów.

W Piasecznie jest znachorka, do której tłumnie zjeżdżają się pacjenci z Warszawy i z okolicy.

W Małopolsce w pewnej wsi pod Wadowicami mieszka znachor, który słynie z tego że stawia pono nieomylną diagnozę, czy chory przeżyje czy też umrze, posługując się w tym celu analizą moczu.

Znachor ten leczy ziołami, a taką sobie zdołał wyrobić powagę, że apłeki w Wadowicach przyjmują i wykonują jego recepty.

Wadowicki znachor nie stanowi zresztą wyjątku pod tym względem ponieważ i w wielu innych okolicach istnieją tacy pokątni lekarze — prawie pół oficjalnie tolerowani.

Wytwarza to stan — wcale groźny dla zdrowia ludności, bo chociaż temu i owemu znachorowi uda się udzielić dobrej istotnie porady na podstawie praktyki i pewnej znajomości ziół, to najeczęściej zachodzą wypadki niebezpiecznego szalbierstwa.

Niedawno zdarzyło się, że taki samozwa, czy „chirurg” nastawiając zwichniętą nogę, przyprowadził pacjenta o ciężkie ropienie, które stało się powodem odjęcia nogi.

Władze zamierzają przedsięwziąć energiczne środki celem zwalczania znachorstwa.

Na ziemiach Polski

Wizyta wielorybów w zatoce puckiej.

Z Gdyni donoszą, że przed paru dniami rybacy pobrzeża polskiego zauważyli dwa wieloryby, które prawdopodobnie za ławicą śledzi popłynęły aż pod zatokę Pucką. Wieloryby, nie notowani od czterdziestu lat goście, po krótkiej wizycie na wodach polskiego Bałtyku, płynęły na północ.

Ogólnokrajowy zjazd szoferów.

Związek Zawodowy Szoferów i Mechaników Automobilowych w Polsce zwołuje na dzień 14 i 15 p. m. do Warszawy, ogólnokrajowy zjazd delegatów zawodowych organizacji szoferkich.

Pierwsza w Polsce kobieta mistrzem rzeźniczo-wędliniarskim.

Przed komisją egzaminacyjną cechu rzeźniczo-wędliniarskiego w Łodzi stanęła onegdaj poraz pierwszy w Polsce kobieta Marja Zelazowska ze Zgierza, która zdała egzamin na mistrza rzeźniczo-wędliniarskiego z wynikiem dobrym.

Burmistrz M. Skoczowa zawieszony w urzędowaniu.

Sanacyjna „Polska Zachodnia” donosi że burmistrz m. Skoczowa Śląsk Cieszk.) ks. proboszcz Mocko, został zawieszony w urzędowaniu na polecenie śląskiego urzędu wojewódzkiego. Agendy miejskie prowadzi wiceburmistrz p. Solich.

Aferzysta anonsowy.

Afera uwodzicielska niejakiego Józ. Tłuchowskiego, która zajmuje dziś całe społeczeństwo śląskie, nasuwa szereg uwag co do etyki niektórych pism. Oto p. Józef Tłuchowski podając się za pułk. Skarbek - Tłuchowskiego, zapomocą anonsów w „Kurierze Krak.” łowi łatwowierne kobiety, które następnie naciagał na pieniądze i rzucił na los szczęścia.

System uwodzenia kobiet zapomocą anonsów w t. zw. poczytnych pismach jest złotodajnym fachem dla rozmaitych opryszków i niebieskich ptaków. Dziwne jest, że pomimo tych skandali pewne pisma tolerują u siebie bezkarne a dobrze płatne źródła oszustw i występków moralnych.

Taniec szaleńca w blaskach pożaru.

Do wsi Litowice w pow. włodzimierskim wezwano onegdaj straż ogniową. Gdy strażacy przybyli na miejsce pożaru, oczom ich przedstawił się tragiczny i groteskowy zarazem widok. Oto właściciel płonącego gospodarstwa, niejaki Muzyka, w stroju Adamowym, z płonącą zagwią w ręce tańczył dokoła pożaru i podpalał dalsze zabudowania. Człowiek ten, od pewnego czasu umysłowo chory, stał się przyczyną nieszczęścia. Furjata zdołano obezwładnić po silnym oporze z jego strony. Gospodarstwo splonęło doszczętnie.

Katar, niemiły gość,
jest skutkiem przedmiotem obaw, gdyż prowadzi często do poważnych chorób. Z tego powodu wskazanem jest, aby już przy najmniejszych oznakach kataru, a również każdego innego zaziębienia, zżywać natychmiast oryginalne tabletki Aspiriny.

Istnieje tylko jedna
ASPIRINA 

Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiriny opatrzone są znakiem BAYER

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Podarte banknoty w oczekiwaniu właściciela Sensacyjny proces w Berlinie

Pewnego pochmurnego poranka listopadowego u zbiegu ulic w Berlinie znaleziono pieniądze, leżące na ulicy. Pieniądze te były w banknotach i co najważniejsze, podartych na drobne kawałki. Policja zajęła się energicznie wysledzeniem tajemniczych okoliczności tego zdarzenia.

Przypuszczano, że pieniądze musiały pochodzić z rabunku, że rabusie pobili się o łup i w exasie bójkę podarli banknoty. Przypuszczano, że w tym czasie nieopodal od owego miejsca dokonano włamania do jednej z firm i zrabowano z kasy 100 tysięcy marek.

Powstało pytanie, jaką sumę stanowiłyby zrekonstruowane banknoty. Bank Rzeszy po zbadaniu strzępów przez ekspertów, doszedł do wniosku, że stanowią one sumę 2 i pół tysięcy marek i gotów był je wypłacić. — Ale komu?

I tu zgłosiło się pięć osób, z których każda znalazła część banknotów. Żądali oni, by sumę podzielić między nich na pięć części.

Sąd był już skłonny przychylić się do tej pretensji, gdy nagle zjawiła się na widowni nowa osoba i to żądająca wypłaty całej sumy.

Była to niejaka pani Schultze, która opowiedziała następującą historję. Mąż jej umarł zostawiając jej pewną sumkę pieniędzy. Wdowa rozpacziała tak bardzo po śmierci męża, że postanowiła pozbawić się życia.

Wzięła więc całe swoje pieniądze: 3.500 marek, wyszła na ulicę, podarła banknoty na drobne kawałki i poszła do rzeki by się utopić. Ale zabrakło jej odwagi i została przy życiu i bez pieniędzy. Teraz żąda ich zwrotu, obiecuje znaleźne.

Pięciu znalazców nie chce się jednak zgodzić na to postawienie kwestji. Twierdzą oni, że nie ma żadnego dowodu prawdziwości słów pani Schultze.

Banknoty leżą więc narazie w Banku czekając na prawego właściciela.

Humor.

BIEDNA PAPUGA

Nauczyciel ostrzega dzieci przed zwyczajem całowania zwierząt i przypomina o puźniej chorobie.

— Czy znany jest wam wypadek, kiedy

— Tak. Moja ciocia zawsze całowała swoją papugę. A teraz biedna papuga umarła!

TRZEBA SIĘ POŚPIESZYĆ

— Kupiłem bilety do teatru, duszko!

— Och to cudownie. Idę się ubierać.

— Tak, tak. Możesz już zacząć. Bilety są na jutro.

TO BARDZO KÓMICZNE

— Żona pana spadła ze schodów.

.....

— Pan wcale na to nie reaguje?

— Widzi pan nie mogę się śmiać, bo mam wargi starsznie popękane.

Czytajcie

Prenumerujcie!

Rozpowszechniajcie!

MŁODEGO NARODOWCA

organ młodych, narodowo myślących.
Prenumerata kwartalna 1 zł. 50 gr.
Egzemplarze okazowe bezpłatnie. Adres:
Redakcja „Młodego Narodowca” Bielsko
ul. Blichowa 40.

JAK DŁUGO ŻYJĄ ZWIERZĘTA?

Wiekowy słoń i „młodziutki” motyl

Przeważna ilość zwierząt czworonożnych żyje znacznie krócej od ludzi. Wyjątek stanowią słoń, które sięgają często wieku dwustu lat, a dalej nosorożce i hipopotamy. Do tego towarzystwa wiekowych zwierząt należą jeszcze włączyć wieloryby, a z królestwa ptaków orły i papugi, które żyją niekiedy wiele dziesiątków a nawet setek lat.

W 1772 roku na Przylądku Dobrej Nadziei schwymano sokoła, który miał przytwierdzoną do nóżki „kartkę” z datą 1610 r.

W Schoenbrunie, w miejscowym ogrodzie zoologicznym, przebywał w swej klatce biały słowuszek w ciągu 118 lat.

W Ameryce, w Venezueli znana była papuga, której słów nikt nie mógł pojąć, gdyż ta „przemawiała” w języku dawno zaginionego i zapomnianego plemienia.

gionego i zapomnianego plemienia.

Kanarki i inne ptaki śpiewające, rzadko kiedy przekraczają 20 lat życia.

Gady i ziemnowodne stworzenia żyją na ogół dłużej. Znana jest również długowieczność życia ryb. W tym świecie najwzrostszą sławą cieszy się szczupak, schwyty w 1497 r., który miał doczepiony do ciała pierścien z pływakiem, oznaczony datą 1230 r. Niestety niema zupełnej pewności czy data ta jest autentyczna.

Bezkręgowce żyją zazwyczaj krótko, najwyżej do 20 lat.

Również owady umierają „w młodym wieku”. Znany jest gatunek motyli, i much, które żyją tylko jeden dzień, od poranku do zachodu słońca.

EDGAR WALLACE

39

Głowa zdrajcy

ROZDZIAŁ XXI.

Zatarcie

Powrotna droga Mika do domu nie prowadziła przez uliczkę, przy której mieszkała Adela Leamington. A jednak spostrzegł się, że oto puka do drzwi aktoreczki i, ku rozczarowaniu swemu, dowiedział się jeszcze o siódmej rano wyszła z domu. Knebworth na kręcał w South i w studio; gdy przybył tam z wyjątkiem sekretarza i nowego zarządzającego biurem scenarjuszowem, który został przyjęty zeszłego wieczoru, nie było nikogo.

— Nie znam miejscowości, do której pojechali, — rzekł sekretarz Dicker. — ale to gdzieś już za Arundelem. O to samo pytała dziś Menedoza. Miała gdzieś jechać z pan-

na Leamington na drugie śniadanie.

— Czy tak? No, dobrze. Gdyby więc zgłaszała się tu jeszcze, proszę jej powiedzieć, że panna Leamington jest już zaproszona gdzie indziej.

— Przypuszczam, że pan długo nie będzie potrzebował czekać na pannę Adelę. Jack czasami umie niespodziewanie prędko wracać z takiej wycieczki.

— Nie powiedziałem, że panna Leamington ma zaproszenie do mnie, — odrzekł Michał.

— Ale! Dobrze, że sobie przypomniałem, — rzekł nagle sekretarz. Pamięta pan hałas jakiego narobił w związku z arkuszem rękopisu, który przypadkiem znalazł się w skrypcie?

— Owszem. Odnależliście ten cały manuskrypt?

— Nie, ale proszę słuchać, co powiem dalej. Otóż nowy nasz kierownik wydziału scenarjuszowego opowiadał mi, że przeglądając księgę, w której Foss prowadził wykaz przysłanych nam rękopisów, wynalazł jedną pozycję, doszczętnie zatartą tuszem chińskim.

— Chciałbym widzieć tę księgę, — rzekł do sekretarza. Przyniesiono mu gruby tom. W rubrykach jego Michał znalazł tytuły przysłanych scenarjuszów, nazwiska autorów, ich adresy, daty otrzymania oraz odesłania utworów. Rozłożył to na stole w gabinecie Knebwortha i pilnie począł studjować rubrykę z wykazem autorów.

— Jeśli wykreślił jedno, mógł to zrobić i więcej razy, — rzekł do sekretarza. — Czy niema innych zamazań?

— Nie, znaleźliście tylko jedno. Znał...

Kobieta -- jako towar

W berlińskim Tow. antropologicznym badacz Afryki podzwrotnikowej, dr. Hoffer-Reichenau zdawał sprawę z podróży swej do pierwotnych plemion murzyńskich, osiadłych nad Białym Nilem, wśród których spędził siedem miesięcy.

Na północy tego obszaru znajdujemy przeważnie hodowców wielbłądów, następnie koczujących hodowców uprawiających częściowo motykami rolę, wreszcie osiadłych hodowców bydła, w Darfurze spotyka się o prócz rolników, upraw. itd. także bardzo pierwotny przemysł żelazny. Przy zlanii się Białego Nilu w Niebieskim, motykę zastępuje socha, a nad Niebieskim Nilem — pług.

Wszędzie tutaj kobieta jest niejako miernikiem wartości, cena zaś, płacona za żonę, odpowiada rozległości gospodarstwa hodowla tego. Małżeństwo jest tu dożywną umową pracowniczą, a pierwotnie panujące w tych okolicach jednożonstwo przeszło stopniowo w wielożonstwo, gdyż kobieta starsze się szybko, a czarny hodowca potrzebuje pracownicy tęgiej. Dlatego też kupuje sobie drugą i trze-

cia żonę, które oprócz pracy, obdarzają go jeszcze dziećmi. Córki przytem są porządniejsze od chłopców, gdyż z czasem sprzedaje się je za żony w zamian za pewną liczbę sztuk bydła, córki zatem stanowią opłacający się kapitał.

Nie motywy więc płciowe, lecz ekonomiczne przyczyniają się tu do rozrodczości, gdyż z każdą sprzedaną dziewczyną wzrasta majątek jej ojca, a wielożonstwo ułatwia mu to zadanie.

Ponieważ zaś czarny hodowca nie ma pojęcia o przemysłem wyzyskaniu stad swoich, jeno ocenia swój majątek na podstawie liczby posiadanych sztuk bydła, przeto wyłączony jest tu wszelki postęp, dopóki nie zmieni się tego stanu rzeczy.

Dlatego też praca misjonarzy chrześcijańskich, występujących przeciwko wielożonstwu napotyka na wiele trudności, nie uwzględniając związku, istniejącego w tych okolicach pomiędzy małżeństwem a stosunkami gospodarczymi czarnych hodowców.

—:0:—

„Katar-klub“

Jak Ameryka prowadzi wojnę przeciw kłębaniu

W Nowym Jorku wypowiedziano bezwzględna wojnę „katarowi“.

Szpital im. Johna Hopkins'a otrzymał 200.000 dolarów na stworzenie pierwszego w świecie laboratorium, poświęconego specjalnie sprawom zwalczania kataru.

Pierwszą pracą owego laboratorium było opracowanie statystyki szkodliwości kataru, która wykazała m. in. że Stany Zjednoczone A.P. tracą na skutek kataru, na który zapadają robotnicy i pracownicy, około 2 milionów dolarów rocznie.

W dalszym ciągu „akcji wojennej“ zorganizowano we wszystkich zakładach naukowych Nowego Jorku „katar-kluby“.

Członkowie tych klubów obowiązują się prowadzić niezmierną walkę z katarą podporządkowując się następującym prawom zatwierdzonym przez wszystkie powagi naukowe-lekarskie:

Pić jaknajwięcej soku pomarańczowego
nosić dostatecznie ciepłą odzież,
unikać przeciągów,
myć kilka razy dziennie ręce,
spać tylko nosą i jedynie przy otwartych oknach, nie dłużej niż 8 godzin.
i wreszcie najważniejsza zasada: umieć zachować zawsze zimną krew.

W dalszym ciągu rozesłano do wszystkich niemal mieszkańców miasta odezwę, gło-

szącą, „Nauczcie wasze dzieci, aby podczas kichania i kasłania zasłaniały sobie usta“

Niezależnie od akcji propagandowej laboratorium im. Hopkins'a prowadzi cały szereg doświadczeń poglądowo-naukowych w celu zwalczania kataru. Laboratorium wynajduje w tym celu jaknajbardziej zakatarzonych pacjentów, płacąc im za prawo robienia na nich doświadczeń po 50 dol. tygodniowo.

Pacjenci poddawani są leczeniu przy pomocy ultra-fioletowych naswietlań, przy pomocy zastrzyków, lub waniów zimowych czy dla odmiany bardzo gorących.

Dotychczasowe próby wykazały, że najskuteczniejszy zastrzyk działa ochronnie nie dłużej niż 3 lata. Osoby poddane działaniu promieni ultrafioletowych, zapadają na katar trzy razy rzadziej, niż zwykli śmiertelniecy. Ludzie śpiący przy otwartym oknie, są zakatarzeni najwyżej do 5 dni, gdy ludzie śpiący przy zamkniętych oknach — do 10 dni.

Dalsze próby i doświadczenia trwają.

REKLAMA TO POTĘGA

pan tu masę nazwisk tutejszych mieszkańców. Odkąd pracujemy w tej miejscowości, nie masz kramarza, któryby nie piął scenariuszów lub nie podsuwał nam jakichś wstępnych myśli.

Michał powoli wodził palcem wzdłuż kołumny z wykazem tytułów sztuk. Stronica szła za stronką. Nagle palec jego zatrzymał się.

— „Potęga Stachu“ — przez sir Grzegorza Penne'a, — przeczytał i spojrzął na Dickera.

namówić Jacka do wystawienia tego. Jak potem się wykryło, Foss dorabiał sobie niezły grosz tym sposobem. Umiał brać poręczawne od autorów, a nie dalej, jak dziś z rana, dyrektor skonstatował, że od jednej pani otrzymał dwieście funtów za obietnicę wkręcenia jej tu do filmów. Napisał doń dziś z rana zjadliwy list o tem.

— Czy sir Grzegorz składał wam scenariusze??

— Tak, przysłał kilka. Znajdzie pan dalej jego nazwisko. Pisywał je z myślą, że będą odpowiednie dla panny Mendozy.

— Ma pan który z jego rękopisów?

— Odesłano wszystkie, — odrzekł Dicker. — Pisywał sraszliwe bujdy! Czytałem jedną z nich. Pamiętam, że Foss starał się dziwnego, że pan na Griff Towers obsyłał ludzi scenariuszami. Toć niema chyba na świecie inteligenta, któremu nie zdawałoby się, że zdolny jest dziś dla kina.

Zamknął księgę i oddał z powrotem Dickerowi.

— Osobliwsza rzecz, takie zamazanie pozycji z wykazem osoby i adresu. Przy pierwszym widzeniu się, pomówię o tem z Fossem.

Nie zwlekając, udał się do mieszkania Fossa, ale nie zastał go tam.

Moda i cukierki

Pogoń za „węzową“ figurą zadała śmiertelny cios cukiernictwu — przynajmniej w Anglii. Angielki, które wogóle nie odznaczają się zbyt dużą tuszą, gdyż znane jest powiedzenie: „chuda, jak śmierć angielska“, gromadnie bojkotują słodycze, aby zachować węzową figurę — stosownie do wymagań ciągle jeszcze — mimo rozmaitych pogłosek o wyższym kursu pulchności — trwającej mody...

Tak oświadcza Izba Handlowa w Manchesterze, w swym rocznym raporcie o konsumpcji cukierków i słodyczy. Pobyt na szokoladę, jak i na cukierki zmalał w sposób niezręczający dla kieszeni cukierników. Import, kasznady i cukierków w r. 1929 zmniejszył się o 6 milionów funtów w porównaniu do r. 1928.

—:0:—

Humor.

I TO RACJA.

— Wiele kosztuje kąpiel?

— Dwa złote.

— O to drogo!

— Niech pan weźmie abonament na dziesięć kąpiei. Kosztuje tylko dwanaście złotych. Ma pan znaczną oszczędność.

— Po co mi taki abonament?

Kto wie, czy za dziesięć lat będę jeszcze żył?

OSTROŻNY.

— Panie doktorze, gdybym mówił coś pod chloroformem o stanie moich finansów — proszę mi wierzyć, że niema w tem ani jednego słowa prawdy.

TO PEWNE.

— W jaki sposób mógłbyś żyć bezemnie, mój skąpiec?

— W sposób znacznie tańszy.

SKROMNY.

— Kaszel pański wcale mi się nie podobna.

— Lepszego nie mam, niestety, panie doktorze.

MILY PRZYPADEK.

— W jaki sposób zaznajomiła się pani drugim swym małżonkiem?

— Przez czysty przypadek. Przejechał samochodem mego pierwszego męża.

—:0:—

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw. Sakramentami, zmarła dn. 10 grudnia 1930 r.

S.†P.

STANISŁAWA BIELAWSKA

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w sobotę dn. 13 b.m. o godz. 2 popoł. ze szpitala Kasy Chorych, Zagajnikowa 22 na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 13 grudnia — Łucja P. M.

TEATRY

Teatr Miejski: — Konto X

Teatr Kameralny: — Pan Lambertier

Teatr Popularny: — Mira Efros

Dobry Wieczór: — Dziś trzeba zobaczyć!

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Grand Kino: — Białe cienie

Gasino: — Branka wodza

Luna: — Słodycz zwycięstwa

Odeon: — O honor siostry

Palace: — Jej wielka namiętność

Apollo: — 1. Trzęsawisko życia. 2. Papierowy kochanek

Przedwiośnie: — Czarna dama

Resursa: — Kobieta bez serca

Wiadomości bieżące

Z Konserwatorium H. Kijeńskiej

W niedzielę 14 bm. o godz. 16 w lokalu Konserwatorium Traugutta 9 odbędzie się II wieczorek muzyczny uczniowski. Udział w wieczorku biorą klasy fortepianowe prof. Dąbrowskiego, Dobkiewicza, Ilciewiczówny, Kijeńskiej, Dobkiewiczowej i p. Jarzębowskiej, klasa skrzypcowa prof. Lewensteina, śpiewu solowego prof. Comte-Wilgockiej i Różańskiego i klasa orkiestrowa p. Rydera.

„Otwarcie VI Bazaru Harcerskiego”

Dzisiaj o godzinie 19-ej nastąpi otwarcie VI Przedświątecznego BAZARU Harcerskiego w lokalu przy ulicy Ewangelickiej Nr. 9. Komendy Hufców w imieniu łódzkich drużyn zapraszają Szanowną Publiczność na Bazar, który trwać będzie od 14 bm. do 18 w godzinach od 10-ej do 21-ej. W niedzielę Bazar otwarty od godz. 9-ej rano.

Ruch krótkofalowy w Łodzi

Z inicjatywy tutejszych krótkofalowców oraz Klubu Radiowego przy Polskiej Y. M. C. A. w Łodzi został zorganizowany klub krótkofalowców pod nazwą: „Polski Związek Krótkofalowców, Okręg Warszawski, Oddział w Łodzi”. Na odbytem w dn. 11 bm. posiedzeniu został wybrany Zarząd, w skład którego wchodzi: inż. Kruażyer Marjan — prezes, Palezyński Tadeusz — sekretarz i st. wachm. Janusiewicz Roman — skarbnik.

Klub rozporządza lokalem w Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, gdzie we wtorki i czwartki w godz. od 19 — 21 udziela wszelkich informacji i przyjmuje nowych członków. Jednocześnie Klub zawiadamia, że stacja SP 3 CY jest czynna codziennie od godz. 16 — 18-ej, w niedzielę od 8 — 12-ej na fali 41 m.

Koncert w Gimnazjum

W niedzielę, dnia 14 grudnia r. b. o godz. 5 pp. w sali Gimnazjum Miejskiego (Sienkiewicza 46) urządzony zostaje „Koncert”. W programie występy orkiestr szkolnych: symfonicznej i dziecięcej oraz melodeklama-

PRZED ODSŁONIĘCIEM POMNIKA KOŚCIUSZKI

Jeszcze można zgłaszać się o zaproszenia

Przygotowania do uroczystości odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki, które nastąpi w niedzielę, dnia 14 grudnia rb., punktualnie o godz. 1-ej w południe, zostały już ukończone.

Do udziału w uroczystości zaproszeni zostali przedstawiciele wszystkich organizacji instytucji i stowarzyszeń, istniejących na terenie Łodzi bądź na podstawie zgłoszonego przez nie akcesu, bądź na podstawie spisów tych organizacji, będących w posiadaniu władz miejskich i państwowych. Organizacje które przez przeoczenie — zaproszeń dotąd

nie otrzymały — mogą się po nie zgłosić dziś, do godziny 1-ej w południe do Magistratu, Plac Wolności No. 14, pokój No. 16.

Poczty chorągwiowe winny się w dniu uroczystości zgłosić o godz. 12 i pół na Plac Wolności gdzie zostaną im wyznaczone miejsca na Placoku wokół pomnika.

Dla przedstawicieli władz państwowych wyznaczone zostały na placu specjalne miejsca. Chóry pomieszczone zostaną na specjalnym podium obok głównego gmachu Magistratu (Plac Wolności 14).

TRAGEDJA MAŁŻENSKA DEFRAUDANTA

Poprawa w stanie zdrowia małż. Zakrzewskien

Jak już donosiliśmy — w mieszkaniu Kułskiego, urzędnika poczty, przy ul. Wspólnej 10, miała miejsce tragedia małżeńska, gdzie wystrzałem z rewolweru usiłował zastrzelić żonę swą, Matyldę, 35-letni Leon Zakrzewski, kasjer stacji kolejowej, który następnie usiłował odebrać sobie życie dwoma strzałami rewolwerowymi.

Tragedja rozegrała się na tle nadużyć pieniężnych, dokonywanych przez Zakrzewskiego.

Jak się obecnie okazało — Zakrzewski dokonywał od roku systematycznych przywłaszczeń pieniędzy z kasy kolejowej. Przewadzone przez władze śledcze dochodzenie ustaliło, iż w ostatnim kwartale, jak wynika z

wykazów, Zakrzewski przywłaszczył sobie sumę 6,370 złotych. Ostateczna suma przywłaszczeń, ustalona definitywnie po sprawdzeniu wykazów, znajdujących się w dyrekcji w Warszawie, wyniesie prawdopodobnie około 20.000 złotych.

Zakrzewski ożenił się zaledwie przed tygodniami. Żona jego liczy lat 25. Jak słychać — żona Zakrzewskiego była głównym promotorem popełnienia nadużyć kasowych, wpływając na niego w tym kierunku jeszcze jako narzeczona. Jak się dowiadujemy — stan zdrowia obojga ofiar tragedji nieco się poprawił i jest nadzieja utrzymania obojga przy życiu. (a)

Pożar fabryki przy ul. Nowo-Senatorskiej

Straty wynoszą 30.000 złotych

W dniu wczorajszym o godzinie 1 po południu w fabryce Ieka Działowskiego i Kahana, przy ulicy Nowo-Senatorskiej 12, powstał pożar, w chwili, kiedy fabryka była w pełnym ruchu i zatrudnionych w niej było 27 robotników.

Po wybuchu ognia robotnicy w popłochu rzucili się do wyjść, rezygnując z pozostawionych na sali ubrań.

Na miejsce pożaru przybył IV oddział straży ogniowej, ten jednak, widząc, iż akcji ratunkowej nie podola, zwrócił się jeszcze o pomoc do III oddziału straży, który w kilka minut potem przybył na miejsce.

Płomienie objęły przede wszystkim par-

terowy budynek fabryczny. Straż, oprócz akcji, skierowanej do ugaszenia ognia, zajęła się zabezpieczeniem przyległych budynków. Cały parterowy budynek, wraz z maszynami, mimo wysiłków straży spłonął.

W czasie akcji ratowniczej odniósł dotkliwą poparzenia Jan Olesik, robotnik tej fabryki, zamieszkały przy ulicy Aleksandrowskiej 9 na Nowych Chojnach. Olesikowi udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia Kasy Chorych, odwożąc go w stanie groźnym do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej. Straty, wywołane pożarem, wynoszą około 30.000 złotych. (a)

CZY NALEŻYSZ DO L. O. P. P.?

SERZYŃKA DO LISTÓW

Do
Szanownej Redakcji
w m i e j s c u.

Prosimy o łaskawe umieszczenie na łamach Ich poczytnego pisma poniższego wyjaśnienia. W num. 322 z dn. 24.XI. br. „ECHA” ukazała się złośliwa notatka o rzekomym pobiciu „magistrackiego kupca” Dawida Judy Rubinstejna przez niżej podpisanych obywateli miasta Tuszyńska. W związku z tem, że z pobiciem Rubinstejna nie mają nic wspólnego. Widocznie wiadomość o jego pobiciu i odwiezieniu do szpitala nie była wogóle prawdziwa, gdyż następnego dnia widziano Rubinstejna spacerującego z burm. J. Domowiczem na ulicach miasta.

Po mieście słuchy chodzą, że była mała awantura, na tle starych porachunków między macherami magistrackimi o t. zw. „ulgi policyjne”.—

Z poważaniem
Salski, Kłodziński, Kurczewski
Pokorski, Liszewski,
i Jarczyński,

Dr. med.

E. Banaszekiewicz

PIOTRKOWSKA 84. Telefon 118-30

przyjmuje od 4-ej do 7-ej

lekarz-specjalista

w chorobach kobiecych i położnictwie.

Teatr i sztuka

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Dziś o godz. 8 min. 15 wiecz. i jutro o godz. 4 min. 15 popołudniu i 8 min. 15 wiecz. Teatr z okazji odsłonięcia pomnika Naczelnika Kościuszki, wystawia sztukę historyczną Władysława Anczyca w 6 obrazach p.t. „Kościuszkę pod Racławicami”

Jutro o godz. 12 w południe specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Kościuszkę pod Racławicami”

TEATR MIEJSKI

Dziś, sobota o 4 popoł. po cenach najniższych i w niedzielę o 4 popoł. powodzeniowe „Konto X” z K. Szubertem w roli tytułowej

Znakomity artysta Kazimierz Junosza-Stępowski kreować będzie swoją popisową rolę w komedji Carpentera „Papa kawaler” a to: dziś, sobota, niedziela, poniedziałek i wtorek wiecz.

Ceny biletów niższe.

TEATR KAMERALNY

Dziś, sobota i niedziela o 5 popoł. ostatnie powtórzenia frapującego „Pana Lambert hier” z Horecką i Zyteckim. Dziś, sobota, niedziela i poniedziałek wiecz. „Lekkomyślna siostra” Wł. Perzyńskiego

TEATR POPULARNY

Dziś, sobota, niedziela i poniedziałek, wznowiona głośna sztuka Gordina „Mira Eros”, która była gwóździem ubiegłego sezonu. W roli tytułowej Irena Horecka. Z okazji odsłonięcia pomnika T. Kościuszki Teatr Popularny wystąpi w niedzielę z dwoma uroczymi przedstawieniami; o godz. 4,15 „Nad polskiem morzem” oraz „Opowiadanie Lirnika” z „Kościuszki pod Racławicami” i Apoteoza. O godz. 8,15 wiecz. „Noc Listopadowa”, „Warszawianka” oraz „Opowiadanie Lirnika” z „Kościuszki pod Racławicami” i Apoteoza

SPROSTOWANIE.

W związku z zamieszczeniem listu mego w dniu 11. XII. br. oświadczam, że dane uwłaczające czci p. wicekonsula austriackiego Zygryda Bruna polegające na fałszywych wiadomościach jako zupełnie niezgodne z prawdą cofam i ubolewam za wyrządzoną wbrew woli krzywdę moralną Panu Wicekonsulowi Brunowi.

Łódź, 12. XII. 30r.

Wojewódzki.

Na gwiazdkę Dla właścicieli nieruchomości

Jak wiadomo Ministerstwo Spr. Wewnętrznych ustaliło jednolite przepisy meldunkowe, które mają być wprowadzone na całym obszarze Rzeczypospolitej, między 1 stycznia 1931, a 1 lipca tegoż roku. W tym czasie właściciele nieruchomości, muszą się zaopatrzyć w nowe książki meldunkowe, karty, druki itd., zaś Magistraty mają utworzyć specjalne wydziały do kierowania całą akcją meldunkową.

Związek Miast Polskich zwrócił się do Minister. Spr. Wewn. z umotywowanym memorandumem, domagającym się środków materialnych na tą inowację i żądającym na ten cel nowego podatku na właścicieli nieruchomości. Min. Spr. Wewn. potraktowało przychylnie tę inicjatywę Związku miast i w najbliższym czasie należy się spodziewać nowego podatku z tego tytułu.

„Strzelec” mojeszowego wyznania

Przed kilku miesiącami wśród grona byłych wojskowych Mojeszowego wyznania w Łodzi powstała myśl propagowania przysposobienia wojskowego wśród ludności żydowskiej i stworzenia w tym celu legionu im. Berka Joselewicza.

Legion przy poparciu władz wojskowych

rozpoczął swą działalność uwieńczoną świetnymi wynikami, tak iż obecnie nosi się z zamiarem założenia swych filii w szeregu okolicznych miast.

Zauważyć należy, iż młodzież żydowska bardzo chętnie i licznie garnie się do pracy w legionie.

Lustracja samorządowej gospodarki w Pabjanicach

Lawnik zawieszony w czynnościach

Jak wiadomo, z polecenia wojewody przeprowadził inspektor samorządowy p. Kozłowski dokładną lustrację gospodarki samorządowej w Pabjanicach. Stwierdzono złą działalność komisji radzieckich i komisji rewizyjnej.

Co do magistratu, to stwierdzono, że jeden z ławników znajdował się w stosunkach handlowych z magistratem, odnajmując mu

za wysokie opłaty lokale i różne pomieszczenia.

Ponieważ dekret o samorządzie wyklucza stosunki handlowe członków Rady Miejskiej i ławników z magistratem, ławnik ten zostanie zawieszony w czynnościach do czasu zlikwidowania jego interesów z magistratem.

—O—

Karygodne praktyki czyścicieli domów

ZAWADZKA DOŁU BIOLOGICZNEGO WYLEWAJA DO RYNSZTOKÓW

Nocy wczorajszej, na posesję przy ul. Zawadzkiej 52, wjechały dwa wozy asenizacyjne, celem opróżnienia dołu biologicznego.

Po napełnieniu zbiorników na wozach woźnice wyjechali na ulicę Zawadzka, a stanowiący na wprost posesji Nr. 51 — wypróżnili wozy wprost na jezdnię i do „rynsztołka” Czyność tę powtarzali kilkakrotnie, aż do opróżnienia ostatecznego wspomnianego dołu.

W pewnym momencie zbudzony okropnym odorem pochodzącym z ulicy lokator posesji Nr. 51, przy ulicy Zawadzkiej, podniósł alarm, usiłując przywołać posterunkowego, czem spłoszeni woźnice zbiegli.

Tego rodzaju oczyszczania „fatygi” wywożenia nieczystości za miasto, winien być przez władze policyjne potraktowany w sposób jaknajbardziej ostry, godzi on bowiem w zdrowie tysięcy obywateli.

PRAWO I SĄD

Ordynans o niezwykłym temperamencie

Sprawca wielkiej awantury na ul. Sienkiewicza skazany
na 8 miesięcy wizienia

W dniu 3 sierpnia r.b. na pierwszym piętrze domu nr. 37 przy ul. Sienkiewicza, w mieszkaniu mjr. Jakubowskiego, bawiącego w tym czasie na manewrach oraz podczas bytności rodziny majora na letnisku, odbywała się libacja, którą urządził ordynans majora Jan Muszałak, w towarzystwie kilku kolegów oraz trzech „wesołych panienek”. Libacja miała przebieg wysoce burzliwy, co zwróciło uwagę sąsiedztwa. W pewnym momencie rozległy się w mieszkaniu strzały, wobec czego zaalarmowano pobliski 7 komisariat PP.

W dniu wczorajszym, 22-letni Jan Muszałak stanął przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Łodzi, oskarżony o urzędzenie w mieszkaniu majora Jakubowskiego pijatyki bez

jego zezwolenia, za użycie broni, za stawianie oporu policji, oraz za pobicie wachmistrza i stawianie oporu przy aresztowaniu, nadto zaś o przywłaszczenie zł. 100, pozostawionych mu przez majora na wykupienie weksła.

W wyniku przewodu sądowego oskarżony uwolniony został od zarzutu przywłaszczenia sobie zł. 100, przeznaczonych do wykupienia weksła, natomiast uznany został winnym i skazany za pobicie wachmistrza 4 miesiące więzienia, za użycie rewolweru 3 dni aresztu, za pobicie i znieważenie przodownika policji 8 miesięcy więzienia.

Wobec zbiegu przestępstw oskarżony skazany został na jedną łączną karę 8 miesięcy więzienia. (a)

Popierajcie wyroby krajowe!

P I E C E

SZAMOTOWE IRYJSKIE

wykładane ogniotrwałą cegłą szamotową
bardzo oszczędne w użyciu,
do op: łańta, węglem, koksem, torfem i drzewem
Do ogrzewania: MIESZKAN, BIUR, FABRYK itp

Poleca ze składu hurtowo i detalicznie.

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70, tel. 100-84


P I E C E

KAROL FOLKIERSKI
INŻYNIER BUDOW. I GEOMETRA PRZYSIĘGLY
Al. Kościuszki 3, I p.
Tel. 102-15 Cd 1 do 3 i od 5 do 7.
Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo
Plany przyłączeń do sieci kanal.
Porada prawno-administr. w sprawach technicz

Szkoło ok enne, ornamentowe
szklenie budowli po cenach niższej konkurencyjnych
J. OLEJNICZAK
GŁÓWNA Nr 14 tel. 130-04
UWAGA: Szkoło inspektowe w wielkim wyborze

50000000

PAR
NOIZONNYCH
W EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI



REZINOTRUST



DRUCIANE OGRODZENIA
Plecioni, tkaniny, siatki, miedz.
do filtrów „Rabita” do robót betonowych wyrabia i poleca
MATEUSZ MIKOŁAJCZYK
Łódź, Kilińskiego 167
Telefon 191-85

*Któż to nie zna Kowalczyka
Jego pantofelki
Dla panienki czy chłopczyka
Wybór masz tu wielki*

**NAJLEPSZA
Gwiazdka**

*Firma ta od dawna znana
Solidna i wzięta
Dwadzieścia pięć Cegielniana
Niech każdy pamięta.*

Gdy masz bucik sztywny
KUP GO w firmie

J. Kowalczyk
Łódź, CEGIELNIANA 25. Tel. 159-22

KAFLE
drzwiczki hermetyczne gwarrantowane piecyki kociołki, ury płyty i ruszty ognioodporne poleca po cenach fabrycznych.
JAN ŁAWACZ
Sienkiewicza 30 tel. 190-30

Naświetlany
WITA CHLEB
jest do nabycia
w Parowej Mehan. Piekarni
„HYGOPIEK”
w Łodzi, LESZNO 58, tel. 161-04
oraz we wszystkich sklepach kolon.-spożywczych

Oddział POŁOZNICZY
Szpitala Ewangelickiego
przy Domu Miłosierdzia w Łodzi,
ul. Fółnocna 42.

Poród na III. klasie złotych 120.—
„ „ II. „ „ 220.—
„ „ I. „ „ 300.—

Powyzsze stawki obejmują 10-dniowy pobyt w szpitalu i wszelkie wydatki szpitalne

Zarząd Szpitala Ewangelickiego
przy Domu Miłosierdzia w Łodzi

UWAGA! UWAGA!
Państwowi urzędnicy - czni
Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!
Pierwszorzędne płaszczki damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, kołdry, chodniki, dywany, torby, parasoleki, białe towary i galanterijne swetry, śniegowce kalosze poleca firma
KREDYT” Nawrot 15 I p

Wszelkie
zioła lecznicze
świeżego zbioru najtaniej poleca
SKŁAD B. PILC APTECZNY
Plac Reymonta 5/6, tel. 187-00

Zioła lecznicze
według przepisów sławnych lekarzy, przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza — hemoroidom — upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, atretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Zadzajcie bezplatnej broszury pouczajacej! Adres: Liszki—Apteka

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA
istn. od roku 1886
St. Lewińska
Łódź, ul. NAWROT 28 a



Wyrabia: Bandaże na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka, pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży, specjalne z patentowanego bandaża „Elasta” podług wymagań figury. Prostotrzymacze gorsety „HESSINGA” i inne — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspenserja. — Bandaż „Elasta” pat. przeciw zylakom, gruczolom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi

Na wypłatę
Palta dam. męs. i dzieciinne
SWETRY
OBUWIE
BOTY I KALOSZE
Piotrkowska 37
III wejście I piętro

CHORZY uzyskują **ZDROWIE**
 pijąc znane ze swej skuteczności, odznaczone złotymi medalami
ZIOŁA lecznicze **Dra. St. BREYERA**
 sporządzone w-g specjalnych recept, działają nadzwyczajnie w chorobach:

- Nr. 1. Piersiowych
- " 2. Na przemianę materji (Reumatyzm i Atretyzm)
- " 3. Żołądkowo-kiszkowe
- " 4. Dla nerwowych
- " 5. Skuteczne w padaczkę
- " 6. " w blednicy
- " 7. " w chorobach nerkowych i pęcherzowych
- " 8. " w " organów kobiecych (upławy)
- " 9. Przeczyszczające
- " 10. Skuteczne w zđeciach, nudnościach i wymiotach
- " 11. W suchych kaszlach i kokluszu
- " 12. W chorobach serca
- " 13. W chorobie cukrowej
- " 14. We wszystkich przeziębieniach i napotne
- " 15. Przeciw nadmiernej otyłości
- " 16.A W chorobach wątroby
- " 16.B. W " i kamieni żółciowych

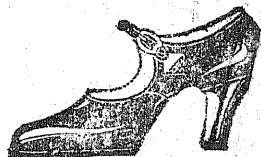
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych — Wysyła hurtownie:
"POLHERBA" Sp. z ogr. odp. Kraków — Podgórze
 Zastępstwo na Łódź i Województwo posiada
B. PILC Skład apteczny, Łódź, Pl. Reymonta 5/6, Tel. 178-00
 Zadać bezpłatnie u zastępcy broszurki „Jak odzyskać zdrowie”

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?
 osiągniecie to kupując tylko w firmie
Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasónów z materiałów krajowych i zagranicznych **PO CENACH ZNIŻONYCH.**

Dla stowarzyszeń dogodne warunki



PIECE szamotowe (rylskie) od 40 zł.

kaflę, płyty, ruszty, drzwiczki po cenach fabrycznych poleca

J. ŁAWACZ

SIENKIEWICZA 30,

Telefon 190-30

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny
Fabryka i Magazyn Meble
 mebli

poleca w dużym wyborze

Sypialnie, stoły, Gabinety i kuchnie w kompletach, oraz pojedyncze meble na dogodnych warunkach

W. ŁUCZAK

Piotrkowska 102, tel. 214-17 Stól. t. 185-87

Sprzedaż dywanów, pokryć mebl., firanek, serwet, chodników i t. p.

ZAMENHOFA 2, Tel. 214,25

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

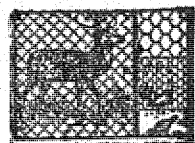
ZAKŁAD Tapicersko-Stolarski **B-ci GABAŁOW** Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT 8** polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

SKLEP KAZIMIERZ Zielonko

Al. Kosciuszki 37 poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reparacji.

INSTRUMENTY Muzyczne

najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych **FELIKSA BONIEWICZA** Łódź, ul. Targowa Nr. 38 dla szkół, nauczycieli i uczni ustępstwo.



DRUCIANE Parkany, Plecionki, Traniny. Gazy miedz do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca **RUDOLF JUNG** Łódź, Wólczajska Nr. 151 Telefon 128-97

WOZKI dziecięce **ŁÓŻKA** metalowe **MATERACE** wycielane, higieniczne sprężyn. „PATENT” do meblowych łózek **WYŻYMACZKI** amerykańskie **UMYWALKI**, **KRZESEŁKA** dziecięce Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie **„DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61 w podwórzu

Skład futer i ZAKŁAD KUŚNIERSKI J. SZWARCMAN NARUTOWICZA 42 (sklep frontowy) telef. 166-31 poleca gotowe futra damskie, męskie, oraz skórki pojedynczo wszelkiego rodzaju po cenach wyjątkowo niskich i na dogodnych warunkach. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. P.P. urzędnikom państw. udzielam rabatu.

TANIO! Futra TANIO wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie **J. Opatowski** Kilińskiego 184, tel. 154-95 Dojazd tramw. 4, 10, 16, 17

Pokoju umeblowanego

poszukuje przyjezdny urzędnik samotny
 Oferty pod „Poznań” do Administracji Rozwoju

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości w Spółce Szewców **PIOTRKOWSKA 79** Al. Kosciuszki 22 **Tel. 158-38** (Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

Używajcie wyłącznie do szycia **Nici „Marynarz,”** Władysław SUWALSKI Wytw. Nici „Marynarz” Wólczajska 109

Dr. med. Reicher

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **ul. POŁUDNIOWA Nr. 28** **Tel. 201-93**

Lecz. diatermią. Elektroterapią od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 p.p.

Dla niezamożnych ceny leczenia

Dr. Feliks SKUSIEWICZ **ANDRZEJA 11**

Telefon 137-43 Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popo ł.

SNIEGOWCE KALOSZE WYKWINTNE I TRWAŁE

RYCANAWA WARSZAWA

RYCANAWA

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wersz milimetry lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. A rtykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychożenie ogłoszeń admn. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.